

Zeszłoroczna reforma Kodeksu karnego zaskarżona do TK przez prezydenta Andrzeja Dudę przed jej podpisaniem jest niezgodna z konstytucją ze względu na naruszenie procedury legislacyjnej - orzekł we wtorek Trybunał Konstytucyjny. Zaskarżona nowelizacja m.in. zaostrzała kary, w tym za przestępstwa pedofilskie.

"Orzeczenie TK zapadłe w następstwie zainicjowania kontroli prewencyjnej ma charakter wiążący. Oznacza to, że w wypadku stwierdzenia przez Trybunał niezgodności przedłożonego projektu z konstytucją, prezydent musi odmówić jego podpisania. Postępowanie ustawodawcze w tej sytuacji ulega zamknięciu, a [ustawa](#) nie dochodzi do skutku" - powiedział w początkowych zdaniach uzasadnienia wyroku sędzia TK Justyn Piskorski.

Jak zaznaczył, projekt zaskarżonej przez prezydenta nowelizacji Kodeksu karnego był procedowany w niewłaściwym trybie i bez zachowania wymaganych terminów. Według Trybunału, nieprawidłowy tryb postępowania miał miejsce od początku procedury. Tym samym całość nowelizacji naruszyła m.in. przepis art. 7 konstytucji mówiący, że "organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa".

